

Sygn. akt *I ACa 132/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Wysocki

Sędziowie: SA Ewa Staniszevska (spr.)

SA Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. L.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą**

w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 12 listopada 2014 r. sygn. akt IX GC 619/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Ewa Staniszevska SSA Bogdan Wysocki SSA Mikołaj Tomaszewski

--	--	--

Sygn. akt *I ACa 132/15*

UZASADNIENIE

Powód R. L. wniósł pozew o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i nakazanie w nim, aby pozwany (...) sp. z o.o. w P. zapłacił na jego rzecz kwotę 123.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 5 października 2011 r. powód jako podwykonawca zawarł z Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w K. (generalny wykonawca) umowę o wykonanie robót budowlanych, której przedmiotem było wykonanie przez powoda robót związanych

z inwestycją pozwanego, polegających na dostawie i montażu wyposażenia biurowego związanych z remontem i przebudową budynku administracyjno-bufetowego na potrzeby C. (...) zlokalizowanego w P. przy ul.(...). Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia na kwotę 123.000 zł brutto. Wykonane prace, w ocenie powoda, stanowiły element procesu inwestycyjnego prowadzonego przez pozwanego jako inwestora na budowie, na podstawie umowy zawartej z generalnym wykonawcą. Roboty objęte umową zostały przez powoda wykonane w całości, prawidłowo i terminowo i nie były w jakimkolwiek zakresie kwestionowane ani przez generalnego wykonawcę ani przez inwestora. Pomimo tego generalny wykonawca – spółka (...) nie zapłacił powodowi wynagrodzenia za wykonane prace.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania. Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

Powód prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest m.in. projektowanie i wykonawstwo mebli oraz stolarki biurowej. W dniu 12 września 2011 r. pozwany (zamawiający) zawarł z Przedsiębiorstwem (...) w K. (wykonawca) umowę o roboty budowlane, której przedmiotem była modernizacja budynku Bufet Inkasenci na potrzeby C. (...) przy ul. (...) w P.. W § 2 umowy strony ustaliły, że wykonawca nie może powierzać wykonania zleconych robót podwykonawcom bez zgody zamawiającego. Zgoda zamawiającego wymagała zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Zakres prac oraz wysokość wynagrodzenia wynikającego z powyższej umowy została zmieniona aneksem z dnia 19 października 2011 r. W ofercie złożonej przez wykonawcę w postępowaniu o udzielenie zamówienia wykonawca oświadczył, że roboty wykona samodzielnie bez udziału podwykonawców.

W dniu 5 października 2011 r. powód jako podwykonawca zawarł z Przedsiębiorstwem (...) w K. (wykonawcą) umowę o wykonanie robót budowlanych, której przedmiotem było wykonanie za wynagrodzeniem robót budowlanych w zakresie określonym w załączniku nr 1 do umowy na potrzeby C. (...) zlokalizowanego w P. przy ul. (...). Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia na kwotę 100.000 zł netto. Przedmiotem prac powoda było wykonanie wszelkich robót przygotowawczych, towarzyszących i zabezpieczających oraz dostawa i montaż wyposażenia biurowego (mebli). Spółka (...). zwróciła się do powoda z propozycją współpracy z polecenia P. G., pracownika pozwanego.

Powód wykonał zamówione u niego meble biurowe, a następnie dostarczył je do remontowanego budynku i tam zamontował. Spółka (...) i pozwany nie zgłaszali żadnych uwag ani zastrzeżeń co do prawidłowości i terminowości prac wykonanych przez powoda.

W dniu 30 grudnia 2011 r. powód wystawił na rzecz generalnego wykonawcy fakturę VAT na kwotę 123.800 zł brutto. Spółka (...) nie uregulowała tej płatności. Pismem z dnia 23 stycznia 2012 r. powód zwrócił się do pozwanego, jako inwestora prac polegających na remoncie i przebudowie budynku administracyjno-bufetowego na potrzeby C. (...) zlokalizowanego w P. przy ul. (...), o przejęcie płatności generalnego wykonawcy i przekazanie płatności wynikającej z w/w faktury bezpośrednio powodowi. Pismem z dnia 26 stycznia 2012 r. pozwany poinformował powoda, że generalny wykonawca nie mógł powierzyć wykonania zleconych mu prac podwykonawcom bez zgody zamawiającego, a pozwany takiej zgody nie wyraził. Zatem brak jest podstaw dla odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 5 k.p.c.

Pismem z dnia 17 stycznia 2012 r. Przedsiębiorstwo (...) zgłosił pozwanemu 12 podwykonawców, w tym powoda, którzy brali udział w procesie budowlanym modernizacji budynku Bufet Inkasenci na potrzeby C. (...) przy ul. (...) w P..

Pismem z dnia 20 stycznia 2012 r. wykonawca wezwał pozwanego do dokonania należnych płatności na rzecz podwykonawców, w tym powoda z kwoty należnej wykonawcy i potwierdził, że zrzekł się w całości roszczeń do wierzytelności wynikającej z faktury VAT z dnia 29 grudnia 2011 r. na kwotę 646.913,89 zł, tj. do łącznej wysokości kwot należnych podwykonawcom. Pozwany poinformował wykonawcę, że ww. faktura VAT została wystawiona bezpodstawnie, albowiem do dnia 26 stycznia 2012 r. nie zakończono robót określonych w zawartej umowie i nie ogłoszono gotowości do dokonania odbioru końcowego.

Pismem z dnia 24 stycznia 2012 r. wykonawca przesłał pozwanemu listę podwykonawców wykonujących zadania na budowie łącznie z umowami, które zostały z nimi zawarte. W odpowiedzi na powyższe pismo, pozwany podtrzymał swoje stanowisko dotyczące niewyrażenia zgody na posługiwanie się podwykonawcami. Pismem z dnia 21 lutego 2012 r. powód ponownie wezwał pozwanego do uregulowania jego należności. Pozwany w piśmie z dnia 29 lutego 2012 r. odmówił zapłaty wynagrodzenia podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt(...) Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa (...) w K..

Przed zgłoszeniem pozwanemu podwykonawców w styczniu 2012 r., pozwany nie wiedział, że wykonawca powierzył wykonanie prac powodowi. Powód na terenie przebudowywanego obiektu przebywał kilka dni, tuż przed zakończeniem prac – w grudniu 2011 r., kiedy to jego pracownicy montowali przywiezione elementy. Powód nie dokonywał żadnych wpisów w dzienniku budowy, nie uczestniczył w naradach, a pozwany nie uczestniczył przy odbiorze prac wykonanych przez powoda. Pozwany nie znał warunków umowy zawartej między generalnym wykonawcą a powodem, ponieważ umowa ta nie została mu przedstawiona do stycznia 2012 r. W trakcie realizacji robót nikt nie zwracał się do pozwanego o wyrażenie zgody na wykonywanie prac przez podwykonawców. Powód również nie przedłożył umowy zawartej z (...) „(...) sp. z o.o. pozwanemu ani jego przedstawicielom.

Na budowie byli obecni przedstawiciele pozwanego tj. inspektor nadzoru P. G. oraz koordynator D. D., do której obowiązków należało wizytowanie budowy, sprawdzanie terminowości i prawidłowego wykonania robót zgodnie z harmonogramem oraz zwracanie uwagi na występujące nieprawidłowości. B. T. był pracownikiem pozwanego i pełnił obowiązki koordynatora ds. administracji. W trakcie wykonywania robót nie był na budowie, uczestniczył natomiast w przy odbiorze części prac w grudniu 2011 r. R. B. był kierownikiem budowy wykonawcy i nikomu nie przedstawiał umowy zawartej między powodem a Przedsiębiorstwem (...)

Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy powództwo wywiedzione na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. oddalił. Wskazał, że choć pozwany podnosił, iż przedmiotem umowy łączącej generalnego wykonawcę i powoda były nie prace budowlane a sprzedaż ruchomości w postaci mebli biurowych, to w ocenie Sądu I instancji analiza treści umowy z dnia 5 października 2011 r. oraz zeznań świadka R. B. i powoda R. L. wskazują, iż przedmiotem umowy łączącej powoda ze spółką (...) w K. nie było jedynie przeniesienie własności i wydanie wyszczególnionych mebli biurowych, ale wykonanie wszelkich prac przygotowawczych, towarzyszących i zabezpieczających oraz dostawa i montaż wyposażenia biurowego w obiekcie położonym w P. przy ul. (...). W ramach w/w prac powód zobowiązany był także do wykonanie poszczególnych mebli zgodnie z projektem, ich dostosowania do konkretnych warunków lokalu oraz zamontowania każdego elementu wyposażenia biurowego. Zatem umowy z dnia 5 października 2011 r. nie można zakwalifikować jako umowy sprzedaży o jakiej mowa w art. 535 k.c.

W ocenie Sądu umowa ta nie stanowiła jednakże także umowy o roboty budowlane. Zgodnie bowiem z treścią art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Przedmiotem umowy o roboty budowlane jest przedsięwzięcie o większych rozmiarach, zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych jak i użytkowych, z reguły powiązane z wymogiem projektowania i instytucjonalizowanym nadzorem. Tymczasem przedmiot umowy z dnia 5 października 2011 r. nie spełnia powyższych kryteriów, skoro powód zobowiązany był do wykonania, dostarczenia i zamontowania nie obiektu budowlanego lecz określonych ruchomości – mebli, będących wyposażeniem biura. Ruchomości te nie stanowiły elementu obiektu inwestycyjnego, jakim był remontowany i przebudowywany lokal przy ul. (...) w P., trwale z nim związanego, lecz odrębne części, które z budynku mogą być usunięte w każdym momencie, bez szkody dla obiektu. W ocenie Sądu zawarta między powodem a spółką (...) w K. umowa z dnia 5 października 2011 r. stanowiła umowę o dzieło (art. 627 k.c.).

Choć w myśl utrwalonego w orzecznictwie poglądu podwykonawcy świadczący swoje usługi nie na podstawie umowy o roboty budowlane, lecz na podstawie umowy o dzieło, również podlegają ochronie wynikającej z art. 647¹ § 5 k.c., gdy składają się na umówiony obiekt, to powyższe nie przesądzało o zasadności powództwa. Zgodnie z art. 647¹ §1 k.c. do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Obarczenie inwestora solidarną odpowiedzialnością wobec podwykonawców jest bowiem możliwe w przypadku wyrażenia zgody inwestora na zawarcie umowy przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą. Zgoda ta musi dotyczyć konkretnej umowy, o określonej treści, zawartej z konkretnym podmiotem w zakresie wszystkich istotnych postanowień, w szczególności tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia.

Sąd uznał, że powód nie wykazał jednak, aby pozwany miał wiedzę o istotnych elementach umowy zawartej pomiędzy generalnym wykonawcą a powodem, tzn. o przedmiocie prac, jakie ma wykonać podwykonawca oraz o przysługującym mu wynagrodzeniu, a te właśnie elementy kreują zakres solidarnej odpowiedzialności inwestora. Żaden ze świadków nie potwierdził, aby umowa z dnia 5 października 2011 r. została przez generalnego wykonawcę zgłoszona pozwanemu lub jego przedstawicielom. Wprawdzie R. B. zeznał, że zgłosił podwykonawców D. D., jednakże ta zaprzeczyła, aby generalny wykonawca zgłaszał jej udział podwykonawców, w szczególności powoda, czy też przedkładał umowy z nimi zawarte.

Choć powód twierdził, że uczestniczył on w realizacji inwestycji w budynku przy ul. (...) w P. z inicjatywy pracownika pozwanego – P. G., który zaproponował mu udział w pracach, a zatem pozwany musiał wiedzieć, iż świadczy on usługi w ramach budowy jako podwykonawca, to świadek P. G. zeznał, iż wskazał generalnemu wykonawcy w odpowiedzi na jego zapytanie powoda, jako podmiot zdolny do dostarczenia mebli biurowych do budynku. Wskazanie to nie miało jednak w żaden sposób charakteru wiążącego generalnego wykonawcę i obligującego go do nawiązania współpracy z powodem. Ponadto ww. nie był uprawniony do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanej spółki. Z kolei, prokurent pozwanego G. J. potwierdził, że w trakcie realizacji robót nikt nie zwracał się o wyrażenie zgody na wykonywanie prac przez podwykonawców, a on nie nadzorował wykonywania prac i nie znał warunków umowy wiążącej powoda z Przedsiębiorstwem (...)w K.. Zgodnie z zasadą reprezentacji, do wyrażenia oświadczenia woli w imieniu spółki przez G. J. potrzebne byłoby współdziałanie jeszcze jednego prokurenta.

W ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał jakiegokolwiek czynnego zachowania osób, których działania można by utożsamiać z działaniami pozwanego oznaczającymi dorozumianą zgodę. Akceptacja obecności powoda na budowie była w istocie biernym zachowaniem pozwanego, a więc milczeniem, któremu przypisanie konkretnego znaczenia w postaci zgody wymagałoby spełnienia przesłanek z art. 647¹ § 2 k.c., czyli przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Świadek D. D. zeznała, że widziała w biurze kierownika budowy segregatory, ale sama nie przeglądała ich zawartości. Nie pokazywał ich jej także którykolwiek z pracowników generalnego wykonawcy. Istotne jest przy tym, że z oferty generalnego wykonawcy złożonej w postępowaniu o udzielenie zamówienia wynikało, że Przedsiębiorstwo (...) w K. roboty wykona samodzielnie bez udziału podwykonawców, którą to okoliczność potwierdził świadek G. J..

Pozwany o zawarciu umowy z podwykonawcą dowiedział się dopiero w styczniu 2012 r., czyli po wykonaniu umowy. Przedłożenie dokumentów po wykonaniu umowy mija się z celem regulacji zawartej w art. 647¹ k.c., w której chodzi o umożliwienie zapoznania się z dokumentami przed powstaniem obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Wobec powyższego w ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do objęcia pozwanego solidarną odpowiedzialnością wynikającą z ww. przepisu.

Sąd uznał, iż powód nie wykazał również swojego roszczenia ewentualnego, tj. aby doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego jego kosztem (art. 405 k.c.). Do uznania zasadności takiego roszczenia niezbędne jest wystąpienie czterech przesłanek: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem oraz brak podstawy prawnej dla wzbogacenia. Tymczasem w okolicznościach

rozpoznawanej sprawy bezspornym było, że powód wykonał swoją pracę przed końcem grudnia 2011r., a zatem w czasie, kiedy generalnego wykonawcę i pozwanego łączyła jeszcze umowa z dnia 12 września 2011 r., której przedmiotem był remont i przebudowa budynku administracyjno-bufetowego na potrzeby C. (...) zlokalizowanego w P. przy ul. (...), a w którego zakresie prac mieściło się wykonanie, dostawa i montaż wyposażenia biurowego – mebli. Zatem w czasie realizowania przez powoda świadczenia istniała „causa” tego świadczenia w postaci umowy. Okoliczność, iż w okresie późniejszym doszło do rozwiązania tej umowy wskutek odstąpienia przez jedną ze stron, nie czyni działania powoda bezpodstawnym. Na powodzie spoczywał również obowiązek wykazania, że pozwany jest wzbogacony wskutek działania powoda, czego jednak nie dokonał. Strona powodowa wskazała, iż pomiędzy pozwanym a generalnym wykonawcą pozostają nierozliczone wzajemne wierzytelności z tytułu pozostałej części wynagrodzenia z jednej strony oraz z tytułu kar umownych z drugiej strony, podkreślając jednocześnie, że należności z tytułu wynagrodzenia przewyższają ewentualne nawet maksymalne kary umowne. Nie przedstawił jednak na poparcie swoich twierdzeń żadnych dowodów. Sąd nie mógł zatem w żaden sposób zweryfikować czy pozwany wysunął wobec spółki (...) roszczenia z tytułu kar umownych, w jakiej wysokości, czy roszczenia te były zasadne. Sąd nie mógł także ocenić skutków prawnych w/w roszczeń i ich konsekwencji finansowych, co pozostawało kluczowe dla ustalenia czy pozwany był wzbogacony kosztem powoda.

Sąd obciążył kosztami sądowymi powoda w zakresie dotychczas przez niego poniesionym, a w pozostałym zakresie rozstrzygnął o nich na podstawie art. 102 k.p.c.

Zaskarżając powyższy wyrok w całości powód zarzucił:

- naruszenie art. 217 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieuprawnione pominięcie przez Sąd I instancji dowodów zgłoszonych przez stronę powodową w piśmie przygotowawczym z dnia 10 lipca 2013 r. w postaci zobowiązania strony pozwanej do przedłożenia oferty złożonej w postępowaniu przetargowym przez spółkę (...) oraz akt pracowniczych wskazanych pracowników strony pozwanej, co uniemożliwiło stronie powodowej wykazanie okoliczności aktualizujących odpowiedzialność solidarną strony pozwanej z art. 647¹ k.c. w zakresie w jakim strony pozwanej wiedziała o zakresie pracy wykonywanych przez stronę powodową oraz maksymalnej kwocie przysługującego mu wynagrodzenia,

- naruszenie art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w wyniku czego Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że pracownicy strony pozwanej nie mogli zapoznać się z treścią umowy powykonawczej zawartej przez spółkę (...) z stroną powodową, a która to umowa znajdowała się w dokumentach prowadzonej inwestycji przechowywanych w baraku kierownika budowy R. B.,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez: dokonanie nieprawidłowych ustaleń faktycznych i uznanie, iż pracownicy strony pozwanej nie byli świadomi obecności strony powodowej na budowie i wykonywania przez nią prac; naruszenie zasady doświadczenia życiowego w ocenie zeznań świadków powołanych przez stronę pozwaną i stronę powodową, a w konsekwencji dokonanie nieprawidłowych ustaleń faktycznych w przedmiocie braku ustalenia wiedzy strony pozwanej o obecności strony powodowej na budowie i wykonywania przez nią określonego rzeczowo zakresu prac jako podwykonawca o określonej wartości,

- błędne ustalenie, że strona powodowa jako podwykonawca spółki (...) wykonała zamówione prace, tj. na indywidualne zamówienie według projektu dostarczonego przez stronę pozwaną przygotowała tzw. meble „na wymiar”, dostarczyła na miejsce inwestycji oraz zamontowała, oraz poprzez uznanie, iż strona pozwana nie miała świadomości tego stanu, co uniemożliwia przyjęcia odpowiedzialności solidarnej inwestora w myśl w art. 647¹ k.c.,

- błędne uznanie, że do złożenia oświadczenia woli przez pozwaną wymagane było współdziałanie pracownika Pozwanej G. J. z innym prokurentem,

- błędne uznanie, iż strona pozwana nie wykazała okoliczności wzbogacenia strony pozwanej na skutek własnego działania,

- naruszenie art. 647¹ § 2 i 5 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez przyjęcie, iż do złożenia dorozumianego oświadczenia woli w trybie art. 649¹ k.c. § 2 i 5 w zw. z art. 60 k.c. wymagane jest działanie właściwego organu zgodnie z zasadą reprezentacji,
- naruszenie art. 60 k.c. poprzez uznanie, że wyłącznie zgoda wyrażona wprost przez osoby wchodzące w skład organów osoby prawnej może być skutecznym źródłem zobowiązania,
- naruszenie art. 647¹ § 2 i 5 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez przyjęcie, że akceptacja obecności strony powodowej na budowie przez stronę pozwaną była w istocie biernym zachowaniem się pozwanego,
- naruszenie art. 647¹ § 2 i 5 k.c. poprzez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie wykazano wiedzy inwestora o podwykonawcach i ich akceptacji,
- naruszenie art. 405 w zw. z art. 410 kc poprzez przyjęcie, iż stronie powodowej nie przysługuje zasadne roszczenie o zapłatę kwoty 123.000,00 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia z uwagi na niewykazanie przesłanki braku podstawnej wzbogacenia pozwanego,
- naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 410 k.c. poprzez przyjęcie, że strona powodowa nie wykazała, iż pozwana jest wzbogacona wskutek jej działania,
- naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 410 k.c. poprzez przyjęcie, iż to strona pozwana nie była zobowiązana do wykazania braku wzbogacenia.

Wobec powyższych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od strony pozwanej kwoty 123.000 zł oraz kosztów postępowania za obie instancje. Ponadto domagał się przeprowadzenia dowodów wskazanych w apelacji.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji odnośnie do treści i sposobu wykonania umów zawartych przez pozwanego z Przedsiębiorstwem (...) jako generalnym wykonawcą oraz przez powoda z generalnym wykonawcą, nieotrzymania przez powoda wynagrodzenia, treści korespondencji stron umów, w tym zawierających oświadczenie pozwanego o odstąpieniu od umowy z Przedsiębiorstwem (...) ogłoszenia upadłości tego ostatniego i braku zaspokojenia powoda także w postępowaniu upadłościowym - nie budzą zastrzeżeń, nie są też kwestionowane w apelacji, dlatego Sąd Apelacyjny przyjął je za własne i uczynił integralną częścią swoich rozważań.

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania cywilnego i oparte na ich treści zarzuty naruszenia art. 647 ze zn.1 k.c., art. 647 ze zn. 1 w zw. z art. 60 k.c. i art.649 ze zn. 1 w zw. z art.60 k.c. dotyczą dalszych ustaleń faktycznych Sądu I instancji polegających na przyjęciu, że pozwany nie miał wiedzy o treści umowy generalnego wykonawcy z powodem i nie wyraził zgody na jej zawarcie oraz wywiezionej z takich ustaleń oceny prawnej. Przedmiotem tych ustaleń i w konsekwencji zarzutów są jednak okoliczności faktyczne, które w realiach rozpatrywanej sprawy, nie mogły mieć istotnego znaczenia dla jej rozstrzygnięcia z przyczyn niżej przedstawionych.

Powód powoływał się w pierwszej kolejności na treść art. 647 ze zn.1 par.5 k.c. jako podstawę prawną swojego roszczenia. Przewidziana w tym przepisie solidarna odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy pomimo braku łączącej ich umowy, a nawet wywiązania się przez inwestora ze swojego zobowiązania umownego wobec generalnego wykonawcy, odnosi się wyłącznie do tych czynności podwykonawcy, które składają się na roboty budowlane w rozumieniu art.647 k.c. Zgodnie bowiem z par. 1 art.647 ze zn. 1 k.c. w umowie o roboty budowlane, o której mowa w art.647 k.c., zawartej między inwestorem z wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają

zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców. W myśl zaś art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwie przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego obiektu. Aczkolwiek w doktrynie i orzecznictwie zwraca się uwagę, że pojęcie obiektu z art.647 k.c. nie jest tożsame z przedmiotem regulacji ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (np. wyłączenia w jej art. 2), to nie budzi wątpliwości, że o budowlanym charakterze czynności przesądza ich funkcja (cel) w osiągnięciu rezultatu w postaci wzniesionego (odbudowanego, rozbudowanego) na określonym terenie, zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej obiektu spełniającego wymogi Prawa budowlanego.

Kryterium pozwalającym na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o roboty budowlane, nawet w zakresie niewielkim tych robót, nie jest samo uczestnictwo w procesie inwestycyjnym, lecz cechy przedmiotowe tych umów (por. wyrok S.N. z 7.12.2005r., V CK 423/2005).

W granicach przewidzianej w art.353 ze zn.1 k.c. swobody umów, strony mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania. O przedmiocie umowy i jej charakterze decyduje treść umowy, a nie kwalifikacja własna stron. Słusznie Sąd I instancji ocenił, że umowa łącząca powoda z Przedsiębiorstwem (...) o wykonanie według projektu inwestora mebli wraz z ich zamontowaniem, nie była umową o roboty budowlane jak to przyjęły jej strony, lecz umową o dzieło z art. 627 k.c. Sąd Apelacyjny nie podziela jednak stanowiska Sądu I instancji, że przedmiot tej umowy był elementem robót budowlanych prowadzącym do uzyskania umówionego obiektu, uzasadniającym, co do zasady, stosowanie art. 647 ze zn.1 par.5 k.c. W swoim wniosku prawnym w tym zakresie Sąd Okręgowy zaakcentował okoliczność, że przedmiot świadczenia powoda objęty był umową o roboty budowlane zawartą przez pozwaną z generalnym wykonawcą. Rzecz jednak w tym, że w niniejszej sprawie nie jest to wystarczające kryterium do oceny czy spełnione są ustawowe przesłanki odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy. Analiza treści umowy z dnia 12 września 2011r. zawartej przez pozwanego i (...) (...) spółkę z o.o. uzasadnia ocenę, że miała ona charakter mieszany i obejmowała umowę o roboty budowlane, a w zakresie zobowiązania do wykonania mebli według otrzymanego projektu i ich zamontowania (wyposażenie wnętrza) umowy o dzieło i usługę. Taki charakter, jak słusznie zresztą wskazał Sąd I instancji, miała też odpowiadająca temu zobowiązaniu umowa spółki (...) z powodem jako podwykonawcy w zakresie wyposażenia wnętrza. Czynności związane z wykonaniem mebli i ich zamontowaniem dotyczyły już tylko wystroju wnętrza, zaopatrzenia inwestora w meble służące jego bieżącej działalności, nie podpadały w ogóle pod wymogi Prawa budowlanego czy innych przepisów np. warunkujących zezwolenie na użytkowanie obiektu, nie składały się integralnie na umówiony obiekt budowlany, lecz na umówiony między inwestorem a wykonawcą rezultat obejmujący obok obiektu budowlanego także jego wyposażenie. W tej części zobowiązanie z umowy podlegało ocenie w płaszczyźnie postanowień umownych i przepisów o dzieło, a nie o roboty budowlane.

Tymczasem, jak już wyżej przedstawiono, odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy z art. 647 ze zn.1 par.5 k.c. odnosi się wyłącznie do zobowiązań za roboty budowlane z art.647 k.c., nie zaś do zobowiązań za umowy o dzieło, tym tylko powiązane z budową obiektu budowlanego, że wykonane w czasie procesu inwestycyjnego.

Skoro powód domagał się zapłaty wynagrodzenia za świadczenie nie stanowiące roboty budowlane, to w sprawie nie znajdował w ogóle zastosowania przepis z art. 647 ze zn.1 par.5 k.c.

Powód upatrywał podstawę prawną swojego żądania także w treści art.405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. W okolicznościach faktycznych sprawy nie zachodziły jednak przesłanki z art.405 k.c., w tym przewidziane w art.410 k.c. Przede wszystkim wskazać należy, że powód wykonał swoje zobowiązanie na podstawie ważnej umowy o dzieło zawartej z Przedsiębiorstwem (...)i z tego tytułu ma do tej spółki roszczenie o umówione wynagrodzenie. Korzyść majątkową wynikającą z wykonania umowy (podstawy prawnej) uzyskał kontrahent z tej umowy i podstawa ta nie odpadła. Tej oceny prawnej nie zmienia okoliczność, że wykonanie umowy nastąpiło, zgodnie z jej treścią, na terenie obiektu stanowiącego własność pozwanego. Fakt, że umowa ta została zawarta przez spółkę (...) w celu wywiązania się przez nią z własnego zobowiązania umownego wobec pozwanego, nie implikuje oceny, iż pozwany uzyskał korzyść majątkową bez podstawy prawnej i to kosztem powoda. Słusznie przy tym Sąd Okręgowy zauważył, że w dacie

spełnienia świadczenia przez pozwanego, umowa z dnia 12 września 2012 r. wiązała jej strony. Rację ma oczywiście skarżący, gdy podnosi, że art.410 k.c. obejmuje również świadczenia spełnione przed odpadnięciem podstawy prawnej. Jednak kwestie rozliczeń między spółką (...) a pozwanym wynikłe z nienależytego wykonania zobowiązań przez wykonawcę i odstąpienia z tego powodu od umowy przez inwestora nawet ze skutkiem ex tunc, nie są regulowane przepisami o bezpodstawnym wzbogaceniu lecz przepisem szczególnym z art.494 k.c. i z istoty swej odnoszą się do stron umowy, a nie osób trzecich. Chybione są przy tym wywody skarżącego nawiązujące do konstrukcji umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej z art.393 k.c. już z tego względu, że umowa powoda ze spółką (...) nie zawiera koniecznych postanowień kreujących taki typ umowy a dotyczących określenia osoby trzeciej wobec, której powód byłby zobowiązany do spełnienia świadczenia oraz obowiązku świadczenia kreującego uprawnienie osoby trzeciej do bezpośredniego żądania od powoda spełnienia tegoż świadczenia i to ze skutkiem umorzenia zobowiązania zastrzegającego. Dodać więc tylko należy, że nieistnienie lub wadliwość stosunku prawnego pomiędzy wierzycielem a osobą trzecią (stosunku waluty) nie wpływa na pozycję dłużnika względem wierzyciela. Nie daje także dłużnikowi żadnych zarzutów i roszczeń względem osoby trzeciej (por. wyrok S.N. z 23.01.1970 r. III CRN 320/69).

Wobec przedstawionej wyżej oceny Sądu Apelacyjnego zbędne stało się odnoszenie tak do zarzutów skarżącego przedstawionych na wstępie rozważań, jak i dalszych zarzutów przeciwko ocenie Sądu I instancji o nieudowodnieniu przez powoda okoliczności wzbogacenia się pozwanego.

Uznając z przyczyn wyżej przedstawionych, że zaskarżony wyrok odpowiada ostatecznie prawu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 108 par.1 k.p.c. oraz art. 98 par.1 i 3 k.p.c. w zw. z par. 6 pkt. 6 i par.12 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Ewa Staniszevska SSA Bogdan Wysocki SSA Mikołaj Tomaszewski